Nr. 36 Toruń, dnia 11 września 1929. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Jak przygotować zawody lekkoatletyczne?

Reklama. — Sekretarz. — Kierownik - Gospodarz. — Ułożenie programu. — Żeby publiczność się nie nudziła.

Urządzając zawody przeważnie nie zdajemy sobie sprawy, ile pracy wymaga organizacja nawet małej imprezy sportowej. Zabieramy się do tego zazwyczaj późno, nic tedy dziwnego, że zawody kuleją. Zorganizowanie zawodów w zasadzie proste, nasuwa poważne trudności nawet ludziom inteligentnym, a cóż dopiero mówić o tych, którzy mają tylko szczere chęci i zapał. Jak zabrać się do rzeczy i od czego zacząć — nie wiedzą. Brak im fachowych wiadomości, brak prostych a zarazem pewnych sposobów. Nic dziwnego. Organizacja zawodów jest jednym z najtrudniejszych działów sportu, ponieważ wymaga należytego ujęcia i ułożenia programu, przygotowania opinji publicznej i boiska, wymaga wielu funkcjonarjuszy, dużo przyrządów itd. Dobra organizacja zawodów budzi zainteresowanie, a im mniejsze są zawody i im słabsi zawodnicy biorą w nich udział — tem organizacja powinna być lepsza. Nawet na zawodach sportowych wyższego rzędu bywają nieraz nudy nie do opisania, a cóż dopiero mówić o zawodach w małych ośrodkach sportowych, np. na wsi, gdzie publiczności wyrobionej sportowo, prawieże nie znajdziemy.

Całość zawodów wypadnie sprawnie, jeżeli organizacja trzyma się pewnych wytycznych ustalonych na podstawie długoletniego doświadczenia, z których wiele szczegółów zawartych jest w przepisach P. Z. L. A.

Pierwszą czynnością przed zawodami jest ogłoszenie w dziennikach i czasopismach sportowych na kilka tygodni naprzód. Reklama w naszym sporcie jest absolutnie nie wystarczająca. Poza materjałem sprawozdawczym spotykamy nieco częściej materjał informacyjny o mającym się odbyć matchu piłki nożnej lub np. o gigantycznym biegu kolarskim „dokoła Polski", ale o reklamie zawodów lekkoatletycznych prasa za mało pamięta. Zdaje się, że większą winę ponoszą w tym wypadku organizatorzy zawodów. Doświadczenie wykazało, że zawody lekkoatletyczne należy reklamować przez dłuższy czas stale i systematycznie, a nie w dużem ogłoszeniu jednorazowo. Artykuliki reklamowe krótkie powinno się zamieszczać przez szereg dni zrzędu, by zainteresować zawodami jak najwięcej czytelników. Wiem z doświadczenia, że oprócz większych afiszów doskonałą reklamą są małe „ulotki" rozrzucane w miejscu zawodów w przeddzień lub w dniu zawodów.

Jeżeli w zawodach biorą udział zawodnicy pozamiejscowi komitet organizacyjny powinien przygotować kwatery.

Rzecz jasna, że funkcje komitetu organizacyjnego powinny być należycie podzielone, ściśle określone a jeszcze ściślej wykonane.

Najwięcej roboty ma zazwyczaj ten biedny sekretarz, którego zadaniem jest wygotowanie protokołów zawodów, które powinny zawierać dokładne spisy zawodników poszczególnych konkurencyj (biegów, skoków i rzutów) wraz z numerami startowemi. W listach zawodników powinno się przewidzieć odpowiednie rubryki do uwag i podpisów sędziów. O wiele łatwiej jest przeprowadzić zawody kiedy listy są już wygotowane, niż szukać zawodników po boisku i zapisywać przed startowaniem. Bywa tak, że pomimo gorliwej pracy sekretarza w czasie zawodów dzieją się częste nadużycia i nieporozumienia jedynie dlatego, że listy wygotowuje się w pośpiechu w czasie zawodów.

Jeżeli zawody są obliczone jako impreza dochodowa, a już ostatecznie, jeżeli ma pokryć przynajmniej koszty własne, związane z organizacją zawodów — należy pomyśleć już na kilka dni naprzód o zorganizowaniu kasy i o przygotowaniu odpowiednich miejsc dla publiczności.

Dla utrzymania porządku na boisku, należy wybrać tzw. gospodarza, który pomaga kierownikowi zawodów. Musi to być człowiek silnej ręki, który pomyśli o tem, ażeby zawodnicy, fotografowie itd. nie kręcili się, lecz mieli zgóry wyznaczone swoje miejsca, nie mówiąc już o przygotowaniu boiska, dostarczeniu przyrządów i przyborów sportowych na zawody. Bardzo często widzi się do syć niemiłe obrazki: Zawodnicy, fotografowie, a nawet niekiedy widzowie kręcąc się niepotrzebnie po bieżniach, miejscach do rzutów itd. przeszkadzają niemożliwie, narażając się przytem na niebezpieczeństwa, które zwłaszcza przy rzutach są niewykluczone. Zawodnikowi wolno wstąpić na bieżnię i wogóle na boisko, gdy zostanie wywołana jego konkurencja, względnie punkt programu. Po odbytej konkurencji winien zawodnik natychmiast opuścić boisko, a nie jak to się często zdarza przeszkadzać a co gorsze kłócić się, czy też targować o swój wyczyn. Zawody robią wprost ujemne wrażenie, jeżeli niema karności na boisku.

Gospodarz boiska powinien zakończyć swoje czynności przygotowawcze przynajmniej na kilka godzin przed zawodami. Wprost z satysfakcją ogląda się boisko należycie przygotowane do zawodów. Przybory leżą w odpowiedniem miejscu, wszystkie miejsca do rzutów, starty i mety ustrojone barwnemi chorągiewkami a białe pasy na bieżni dają boisku wprost odświetny wygląd. Tylko należycie przygotowane boisko daje rękojmię, iż zawody udadzą się.

Największą bolączką zawodów lekkoatletycznych są tak zwane „martwe punkty" które zniechęcają i nudzą widzów. Poszczególne punkty programu powinny być odpowiednio przeplatane (np. bieg, skok, rzut, a najidealniej byłoby, gdyby równocześnie odbywały się chociaż dwie konkurencje, np. bieg i rzut dyskiem, oszczepem lub pchnięcie kulą. Zawsze należy dążyć do tego, ażeby mniej interesująca konkurencja odbywała się obok więcej ciekawej, np. biegu. Dobrze jest, gdy poszczególne punkty programu odbywają się ściśle według programu minutowego. Można już zgory podać w programie dokładnie o której godzinie (nawet z uwzględnieniem minut) rozpocznie się dajmy nato bieg 100 m. (skok wdal itp. Wymaga to większej rutyny w urządzaniu zawodów, jednak nieco mniej skrupulatnym obliczeniom organizatorzy zawodów powinni zadość uczynić. Powinni oni pamiętać przedewszystkiem o kolejności punktów. Trzeba się liczyć z gustem publiczności i dlatego przez cały czas zawodów winno być pewnego rodzaju urozmaicenie i ruch na boisku. Nigdy nie należy koncentrować razem np. samych biegów, skoków lub rzutów. Wiemy dobrze, że najwięcej zainteresowania dają biegi i dlatego powinno się odpowiednio przeplatać przez cały czas trwania zawodów, i nie mówiąc już o natężającym wysiłku fizycznym przy biegach, którego odpowiednie stopniowanie winno się również uwzględnić. Dzieje się często tak, że wszystkie biegi koncentruje się na początku zawodów, co jest błędne. Biegi krótkie powinny być przeplatane średniemi i długiemi, tak, ażeby przez przeciąg trwania zawodów (zawody powinny trwać maximum 3 godziny) przedewszystkiem biegami podtrzymać zainteresowanie widzów. Najciekawszemi punktami programu zawodów są finały i dlatego należy programem tak pokierować, ażeby finały mogły się odbywać same dla siebie. Rzecz jasna, że finał biegu jest bardziej interesujący niż rzutu dyskiem i dlatego publiczność więcej się zainteresuje emocjonującym biegiem niż rzutem, pomimo, że i ta konkurencja jest bardzo piękna.

Ponieważ obecny prąd w wych. fizycznem względnie w sporcie dąży przedewszystkiem do wielobojów, dlatego należy dać możność i wogóle ułatwić zawodnikom startowanie w kilku punktach programu pod warunkiem, że sprawność zawodów na tem nie ucierpi. Dobry organizator zawodów uważa na to, ażeby zawodników zbytnio

nie przemęczać, ale przedewszystkiem powinien pamiętać o publiczności, która nudzi się, jeżeli zawodnicy używają za długich odpoczynków między poszczególnemi konkurencjami. Zapobiec temu może tylko kierownik zawodów, jeżeli kieruje poszczególnemi konkurencjami ściśle według programu minutowego z zegarkiem w ręku.

Szczegółowy schemat programu zawodów jest mniej pożądany, ponieważ trzeba brać pod uwagę rodzaj zawodów i boiska, ilość startujących itp. W każdym razie następujące po sobie punkty powinny być coraz bardziej interesujące, a najciekawsze punkty pozostawić najlepiej na koniec zawodów. Mam tutaj na myśli przedewszystkiem finały biegów, a przedewszystkiem biegów rozstawnych. Zasadą jest, by biegi przeplatać rzutami i skokami naprzemian, a podczas biegów długich powinny się odbywać inne punkty, jak rzuty i skoki.

(C. d. n.) J. Flisak.

Wielka rewja sokoła w Pucku.

Jak już o tem w jednym z ostatnich numerów „Słowa Pom." donosiliśmy, urządziło puckie gniazdo sokole w niedzielę 1. 9. wspaniałą rewję sokolą, która pod wszelkiemi względami przewyższyła wszystkie dotychczasowe imprezy. Na uroczystości te przybyły licznie wszystkie gniazda okręgu nadmorskiego i to z Gdyni, Wejherowa, Rumji, Zagórza i Chylonji z zarządem okręgowym w komplecie. Na dworcu kolejowym w Pucku powitał przybyłe drużyny delegat drh. Edmund Stolowski, gospodarz gniazda Puck oraz zarząd z dh. Przeździeckim na czele. Nie będziemy już powtarzać przebiegu uroczystości całego dnia i przeniesiemy się odrazu na boisko sportowe, gdzie odbyły się zawody i pokazy gimnastyczne.

O godz. 15-ej wyruszył z Domu Kuracyjnego wspaniały pochód na boisko. Tu zaraz przystąpiono do zawodów. Do grona sędziów weszli: naczelnik okręg. druh Ostojski naczelnik gniazda Gdyni drh. Nowak, naczelnik gniazda Wejherowo, drh. Kołodziej, naczelnik gn. Puck drh. Białecki oraz wiceprez. drh. Rydlewski. W pięcioboju dla druhów zdobył pierwsze miejsce drh. Grabowski — osiągając 84 pkt — złoty żeton i zegar, fundowany przez Tow. Śpiewu „Moniuszko", drugie miejsce — 71 pkt drh. Klebba Alojzy — żeton i lampę elektr. stołową — dar dha Bojarskiego, III miejsce — 58 pkt. — drh. Węsierski Leon — żeton i srebrną popielniczkę — dar magistratu. W trójboju zdobył I nagrodę również dh. Grabowski Michał — 52 pkt, II nagr. — dh. Klebba Alojzy — 50 pkt. i Paweł Czarnowski III nagr. — 50 pkt. W pięcioboju dla młodzieży zdobywa I miejsce drh. Adolf Brunon — 157 pkt. — złoty żeton i zegarek brans. — dar magistratu, II miejsce zajął drh. Gołąbiewski Al. 42 pkt., III nagr. drh. Węsierski Jan 39 pkt. Trójbój: I — drh. Adolf Brunon 67 pkt, II — dh. Gołąbiewski — 52 pkt. i III — dh. Węsierski Jan. Bieg 300 mtr: I — druh Gołąbiewski — czas 48,4 sek., bieg 400 mtr. — druh Węsierski Leon — czas 1 min. 5,8 sek., bieg 1500 mtr. — I dh. Grabowski, II — dh. Klebba Alojzy.

Wręczenia cennych nagród jak i dekoracyj żetonami dokonał prezes dh. Przeździecki, życząc w szczerych słowach dzielnym zawodnikom lepszych jeszcze wyników na przyszłość. Stanęło również dużo zawodniczek i zawodników w szranki poza konkursem, osiągając b. dobre wyniki. Pozakonkursowi zawodnicy w osobach druhny Bochentynówny z Wejherowa, drh. Nylke'go z gniazda Gdyni, dha Prokopa i Bojkego z Wejherowa, oraz pp. Donarskiego i Kubiaka z sekcji sportowej miejscowego Morskiego Dyonu Lotniczego, otrzymali również wartościowe nagrody. Wieczorem, na zakończenie tego święta sportowego odbyła się w salach Domu Kuracyjnego zabawa taneczna. M. R.

Z obozu instruktorskiego w Lidzbarku

Związku SMP. na Pomorzu.

Szybko mijają chwile i zbliża się dzień 3 września w którym kończą się zajęcia w obozie instruktorskim Katol. Związku SMP. pod Lidzbarkiem. Chcąc się naocznie przekonać o wynikach 2 tygodniowej intensywnej pracy — komenda obozu postanowiła już w niedzielę 1 września urządzić końcowe popisy i zawody sportowe oraz urozmaicenia przy ognisku. Program zawodów i popisów oraz urozmaiceń należycie ujęto a jeszcze lepiej przygotowano.

Zaproszeni goście z miasta Lidzbarka i okolicy a nawet z Brodnicy, przedstawiciele władz oraz członkowie okolicznych SMP. gromadzą się wkoło boiska sportowego w lesie, by przyjrzeć się zawodom i popisom opalonych mieszkańców „płóciennego dachu".

Punktualnie o godz 15.30 rozpoczyna się pokazowa lekcja gimnastyki. Efektowne i należycie wykonane ćwiczenia budzą podziw u widzów, a oddział ćwiczący rzęsiście oklaskiwany schodzi z boiska z humorystyczną piosenką na ustach „A u nas w obozie hej!" itd. Po 10-minutowej przerwie zaczyna się „setka", jako pierwsza konkurencja programowego 3-boju. Przedbiegi skończone — zaczyna się skok wdal. I ta konkurencja kończy się bardzo szybko, dzięki karności zawodników i fachowemu doborowi sędziów. Następuje rzut dyskiem. Wszystko z ciekawością patrzy i podziwia przedewszystkiem należyte opanowanie stylu tego ćwiczenia przez zawodników, nie mówiąc już o wyczynach, które są — jak dla młodych adeptów sportu — wprost imponujące. Jeszcze finał „setki" i 3-bój skończony, a ostateczne wyniki są następujące:

Bieg 100 m — I druh Jankowski z Kornatowa (13.2 sek.), II druh Szałucki Konrad z Torunia - Mokre (13.3), III druh Burczyński Józef z W. Radowisk (13,4). W skoku wdal I miejsce zajął dh. Jankowski (5.50), drugie druh Burczyński (4.85 m) trzecie miejsce dh. Lempkowski Brunon. W rzucie dyskiem I miejsce zajmuje druh Jankowski (32.65 m). II miejsce druh Haska Stanisław, III miejsce druh Śniedź Antoni.

Po krótkiej przerwie następuje udatny pokaz gry w piłkę koszykową i palanta. Zawodnicy wykazują należyte opanowanie techniki a przedewszystkiem gorące zamiłowanie do gier i dlatego pokazy były bardzo udatne. Następnie uroczysty i upragniony przez zawodników akt wręczenia nagród w obecności licznie zgromadzonych gości. Sekretarz gener. Związku SMP., ks. Żynda wygłasza płomienne przemówienie do uczestników obozu i kładzie im na sercu pracę w dziedzinie w. f. i p. w. w swoich placówkach. Następnie składa serdeczne podziękowanie personelowi instruktorskiemu, a przedewszystkiem komendantowi obozu, prof. Flisakowi za jego „wypoczny fizyczne i umysłowe". Dziękuje również obecnemu burmistrzowi z Lidzbarka p. Rochonowi za ofiarowanie nagród i okazaną wydatną pomoc przy organizacji obozu.

Ale na tem się jeszcze nie kończy ten egzamin uczestników obozu. Karmiono ich do syta „kulturą fizyczną" ale i o duchu nie zapomniano. Z nastaniem zmroku gorzeją dwa ogniska, a na scenie prowizorycznie urządzonej następują udatne popisy w deklamacjach, monologach, pantominach, piosenkach obozowych itp. A dalej?... Brzmi na zakończenie ze zdrowych piersi melodyjna pieśń Moniuszki „Ojcze z niebios"... Oczy zwracają się ku niebu, usta szepcą słowa modlitwy wieczornej a wzniesione ręce przy zakończeniu śledzą powoli ruch opuszczającego się sztandaru. Z tą chwilą nastaje błoga cisza.

Kończyły się — niestety — dni radości, wesela i nadeszła chwila powrotu do szarego życia codziennego. Jeszcze kilka godzin pracy przy zwinięciu namiotów, wzruszających słów komendanta obozu przy pożegnaniu i przepełnione pociągi rozwiozły po Pomorzu tych, którzy przyrzekli spłacić dług wdzięczności przez solidną pracę na polu wych. fizyczn. i p. w. w swoich placówkach na chwałę Bogu i na pożytek Ojczyźnie.

Lidzbark - obóz, we wrześniu 1929 r.

X.

Wyścigi motocyklowe

o Grand Prix i mistrzostwo Polski.

odbyły się w tym roku w Katowicach w niedzielę 1 września przy licznym udziale zawodników polskich i zagranicznych. Wyścigom tym przyglądały się niezliczone rzesze publiczności. Ogółem startowało 49 zawodników. W tem 14 Niemców, 3 gdańszczan i 32 Polaków.

Nagrodę Grand Prix ofiarowaną przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zdobył p. Brudys z Niemiec na B. M. W. przy przeciętnej szybkości 100 klm. na godzinę. — Mistrzostwo Polski zdobyli: W klasie do 175 cm p. Malicki z Poznania na James; w klasie do 250 cm p. Wargin z Poznania na D. K. W.; w klasie do 350 cm p. Poschadel z Grudziądza na A. J. S.; w klasie do 500 cm p. Radzicki z Grudziądza na Ariel; w klasie do 1000 cm p. Łapin z Grudziądza na A. J. S. Nagrodę przechodnią Automobilklubu Polskiego zdobył po raz drugi p. Poschadel jr. dla Klubu Grudziądzkiego.

Zaznaczyć wypada, że Klub Grudziądzki pomimo silnej konkurencji Klubów Motocyklowych Warszawa, Katowice, Wilno, Łódź, Poznań, Bydgoszcz i Lwów zdobył w najsilniejszych klasach wszystkie trzy mistrzostwa Polski.

W. J.

Zawody pływackie o mistrzostwo Grudziądza.

Grudziądz, 8. 9. (Kor. wł).

W niedzielę 8 bm. odbyły się na jeziorze Rudnickiem wielkie zawody pływackie, które zorganizowała z polecenia Miejsk. Komit. Wychow. Fiz. i Przysp. Wojsk. sekcja pływacka Sokoła I.

Szkoda, że zawody te nie odbyły się choćby tylko o 8 dni wcześniej, a wypadłyby znacznie lepiej. W dniu 8-go bm. była pogoda niepewna, silny zimny wiatr, woda do tego chłodna, jednem słowem powietrze niekorzystne dla zawodów i zawodników. Publiczność wcale nie dopisała. Udatnie ko[illegible]ła orkiestra mandolinistów z „Sokoła" I.

Oprócz zawod[illegible] z hufców szkolnych brał udział w zawodach tylko [illegible] I i „Sokół Żeński". Inne kluby sportowe w Grudziądzu widać tego sportu nie uprawiają, a szkoda, bo jest to jeden z najlepszych dla zdrowia i tężyzny fizycznej sportów.

Oto wyniki kolejnych konkurencyj:

50 mtr. styl dowolny dla młodz. szkół powsz.: 1) Bączyński — 59,6 sek.; 2) Kamiński — 60 sek.; 3) Topoliński — wszyscy ze szk. powsz. im. Karola Marcinkowskiego.

100 mtr. styl dowolny dla młodz. szkół średn. 1) Szmelter (seminarjum) — 1 min. 58 sek.; 2) Anders Bolesław (szk. handl.) — 1 min. 58.5 sek.; 3) Wojtas (gimn. matem.-przyrodnicze).

50 mtr. styl klasyczny dla młodz. męskiej do l. 16: 1) Anders Władysław (szkoła handlowa) 50,3 sek.; 2) Karkau Alfons (Sokół I) 58.4 sek.; 3) Taczyński (Sokół I).

100 mtr. styl klasyczny dla młodz. męskiej do l. 18: 1) Kątny (Sokół I) 2 min. 2 sek.; 2) Karkau Feliks (Sokół I) 2 min. 5.2 sek.; 3) Grunke (SCG) 2 min. 6 sek.

100 mtr. styl klasyczny dla młodzieży szkół średnich. 1) Szychowski (gimn. matem.-przyrod.) 1 min. 51,8 sek.; 2) Butlewski (gimn. mat.-przyrod.) 1 min. 52.4 sek.; 3) Szmelter (seminarjum).

50 mtr. styl dowolny dla młodz. męskiej do l. 16: 1) Taczyński (Sokół I) 52,2 sek.; Anders Władysław (szkoła handlowa) 51 sek.; 3) Karkau Alfons (Sokół I) 54,4 sek.

100 mtr. styl klasyczny dla panów: 1) Bączyński Paweł 1 m. 48 sek.; 2) Walaszewski 1 min. 51 sek.; 3) Kotowski 1 min. 56 sek. — wszyscy z Sokoła I.

50 mtr. styl klas. dla młodz. żeńsk. do l. 17: 1) Laskowska — 53 sek.; 2) Adloff Ruth 54.4 sek.; 3) Adloff Edith 55,2 sek. — wszystkiee z SCG.

100 mtr. styl dow. dla panów: 1) Krzesiński (Bydgoski Klub Pływacki) 1 min. 55,6 sek.; 2) Tomaszewski Zygmunt (VIII druż. harc.) 2 min. 3 sek.; 3) Tomaszewski Leonard (VIII druż. harc.) 2 min. 11 sek.; 4) Łykowski (Sokół I) 2 min. 14 sek.; Krzesiński jako zamiejscowy stawał poza konkurencją. Bieg ten miał trzy falstarty.

100 mtr. styl dow. dla pań: 1) Urbańska — 2 min. 22 sek.; 2) Kawska — 2 min. 28.4 sek.; 3) Cymkówna — 2 min. 35,3 sek.; wszystkie z Sokoła IV.

100 mtr. styl dow. dla młodzieży męskiej do l. 18: 1) Teske (SCG) 1 min. 55 sek.; 2) Kątny (Sokół I) 2 min. 2.2 sek.; 3) Karkau Feliks (Sokół I) 2 min. 5,5 sek.

200 mtr. styl klas. dla panów: 1) Bączyński P. (Sokół I) 3 min. 15 sek.; 2) Walaszewski (Sokół I) 3 min. 27.3 sek.; 3) Wojanowski Roman (gimn. matem.-przyrod.).

100 mtr. styl klas. dla pań: 1) Urbańska (Sokół IV) 2 min. 22,2 sek.; 2) Posłuszna (hufiec harcerski) 12 min. 27 sek.; 3) Kawska (Sokół I) 2 min. 28.3 sek.; 4) Cymkówna Sokół I); Urbańska zwyciężyła mimo straty 5 mtr. na starcie.

100 mtr. nawznak dla panów. 1) Tomaszewski Zygmunt (VIII drużyna harcerska) 2 min. 13.5 min.; 2) Peikert (SCG) 2 min. 14 sek.; 3) Kotowski (Sokół I) 2 minuty 27 sekund.

Na zakończenie chciałbym z obowiązku pochwalić tych pływaków i pływaczki którzy na to w pełni zasłużyli. A więc z pań Urbańską i Cymkową a z panów Pawła Bączyńskiego, Walaszewskiego, Kotowskiego, Teskiego i Tomaszewskiego Zygmunta.

Jako sędziowie czynni byli: niestrudzony prezes Sokoła I p. Wincenty Banaszak, podnaczelnik Okręgu p. Felski, Leon Jankowski, A. Piotrowski i Deuter. Czołem!

Swięto sportowe w Toruniu.

W dniach 7 i 8 września na stadjonie wojskowym odbyło się święto WF i PW m. Torunia. Święto odbyło się w warunkach wprost fatalnych, silny wiatr, przejmujące zimno, szczególniej w sobotę, utrudniały osiągnięcie przez zawodników lepszych wyników, lecz pomimo tego osiągnięto rezultaty zupełnie zadowalające. Rozgrywki w piłkę siatkową i koszykową z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych nie odbyły się wcale. Dawno niewidziane rzesze młodzieży zapełniły trybuny i boczne wzgórza, smutne jedynie było to, że gdzieniegdzie tylko zauważyć można było rodziców, którym powinno przecież zależeć przedewszystkiem na dobrych wyczynach swoich dzieci i zdobyciu przez nie najlepszych miejsc.

W zawodach brały udział organizacje i drużyny WF. i PW.: Błękitna, harcerze, Hufiec Gimn. m., Kol. PW., Młodzież, podof. rez., powst. i wojacy, seminarjum męskie i żeńskie, Sokół Konny, męski i żeński, Strzelec, Związek Marynarzy, razem przeszło 200 zawodników i zawodniczek.

Kierownik zawodów por. Teowski, sędzia główny zaw. por. Laurentowski, sekretarz sierż. Matczak, gospod. st. sierż. Zacharek, starter p. K. Błoch. Kierownicy: zaw. żeńskich p. M. Kopciuchówna, strzelania por. Zaleski, biegów prof. Kandyba, rzutów prof. Witkowski, skoków prof. Gliszczyński.

Na zawodach obecni byli: szef uzbrojenia płk. Końakowski, który wręczał nagrody zwycięzcom, w zastępstwie p. wojewody nacz. bezp. publ. p. Jarecki, komendant miasta, dr. Ciosłowksi, wizytator p. Dutkowski, p. o. dyr. gimn. prof. Zaleski, w zastępstwie p. prezydenta miasta radca Makowski, ks Marcinkowski, prezes okręgowy Stow. Młodz., dyrekt. sem. żeńsk. p. Ekmanowa.

Po skończeniu zawodów drużyny w kolumnie marszowej z orkiestrą na czele udały się na Rynek, gdzie radca Makowski w krótkich lecz treściwych słowach nawoływał do dalszej pracy ku chwale Ojczyzny, kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, powtórzonym trzykrotnie przez młodzież i dosyć licznie zebraną publiczność, orkiestra odegrała dwie strofki hymnu narodowego.

Wyniki techniczne.

Strzelanie dla pań na 50 mtr. z broni małokalibrowej: 1) Misiaczykówna F. Sok. punktów 35; 2) Popiółkówna J. Szkoła Zawodowa Żeńska p. 32; 3) Skrzypnikówna E. Szk. Handl. punktów 32.

Strzelanie dla młodszych na 100 mtr.: 1) Degórski B. sem. pkt. 118; 2) Szymański J. sem. p. 116; 3) Zieleniewski Z. gimnazjum — punktów 111.

Strzelanie dla starszych na 200 mtr.: 1) Kamper T. Kol. PW. punktów 107; 2) Kamiński J. Sok. pnkt. 93; 3) Tarkowski J. Kol. PW. pnkt. 84.

Trójbój kobiet (bieg 60 mtr, skok wdal i rzut dyskiem): 1) Drobińska M. Sok. p. 6; 2) Steinbrunówna E. sem. p. 7; 3) Cichocka sem. p. 8.

Trójbój młodszych (bieg 100 mtr. skok wdal i rzut granatem): 1) Znaniecki H. sem. p. 3; 2) Ratajczak K. Sok. p. 9; 3) Redig J. Młodzież Kat. p. 14.

Pięciobój starszych (bieg 100 mtr. 800 mtr. skok wzwyż i wdal, pchnięcie kulą 7.258 kg). 1) Rolewski G. sem. p. 9; 2) Zülke L. Harc. p. 11 3) Neukirch A. Sok. p. 13.

Zespołowe:

Marsz 10 klm: 1) Drużyna Harcerska (13) 56 m 1 s; 2) Drużyna Strzelca 1 godz. 1 m 1 s; 3) Drużyna Błękitna 1 g 3 m. 4×100 młodszych: 1) Seminarjum (Nagel, Znaniecki, Kolczyński, Pruski) 53,2 s; 2) Młodzież Katolicka 54 s; 3) Harcerze 54.2 s. 4×100 starszych: 1) Harcerze (Czolbe, Maliszewski, Jankiewicz, Kolczyński B.) 51 sek.; 2) Sokół I 51.4 s; 3) Młodzież Katol. 52.2 sek.

Jednostkowe:

Kobiet: bieg 60 mtr: 1) Drabińska M. Sok. 9.1 s; 2) Dzierzgówna W. sem. 9.4 s; 3) Rożanka C. sem. Skok wdal: 1) Cichocka J. sem. 3.55 mtr; 2) Drabińska M. Sok. 3.54 mtr; 3) Dzierzgówna W. Skok wzwyż. 1) Szatkowska L. sem. 1.17 mtr; 2) Steinbrunówna E. sem. 1.15 mtr; 3) Pasternacka M. Sok. Rzut dyskiem: 1) Sadowska N. sem. 23.55 mtr; 2) Pasternacka M. Sok. 18.36 m; 3) Drajrówna J. sem. Młodszych bieg 100 m: 1) Szwalbe Harc. 12.3 s; 2) Znaniecki sem. 12.4 s; 3) Redig J. Mł. Kat. 110 z płotkami: 1) Osmański Harc. 20.1 s; 2) Ratajczak K. Sok. 20.3 s; 3) Znaniecki semin. Skok

wzwyż: 1) Rzymkowski W. semin. 1.35 mtr; 2) Malak M. Hufiec Gimn. 1.35; 3) Osmański Harc. Skok wdal: 1) Osmański Harc. 4.80 m; 2) Stachowski Sok. 4.75; 3) Berger Sok. Rzut dyskiem: 1) Kolczyński Harc. 22.85 m; 2) Stachowski Sok. 22.22 m; 3) Jeziorski Fr. szk. wydz. Oszczep: 1) Aleksiejew Harc. 41.01 m; 2) Tylmanowski sem. 40.66 m; 3) Redig J. Młodz.

Starszych: bieg 100 mtr. 1) Kolczyński B. Harc. 12.2 sek.; 2) Rolewski G. sem. 12.3 sek.; 3) Kowalski J. Sok. 12.4 s. 400 m: 1) Zülke Harc. 1 m 2 s; 2) Wesołowski Sok. 1 m. 4 s. 800 m: 1) Zülke Harc. 2 m. 23,3 s; 2) Sulecki A. Młodz. 2 m. 28,1 s; 3) Wojtowicz Harc. 3000 m naprzełaj: 1) Grenda sem. 9 m. 55 s; 2) Polakiewicz Błęk. 9 m. 58 s.; 3) Tylmanowski sem. 10 m. 4) Cwedel Harc. 10 m.; poza konk.: Kojtka, Młodz. 9 m. 33.1 s. Kojtka prowadził od startu do mety i przyszedł w bardzo dobrej formie. 110 m z płotkami: 1) Kowalski J. Sok. 21 s.; 2) Rutkowski B. Sok. 24 s. Skok wzwyż: 1) Łuczak E. gimn. 1.55 m; 2) Rutkowski Sok. 150 m; 3) Sulecki Młodz.; wdal: 1) Maliszewski W. gimn. 5.16 m; 2) Jankiewicz Harc. 5.11 m; 3) Kowalski Harc. 4.97 m.; o tyczce. 1) Szelangiewicz Sok. 2.88 m; 2) Łuczak Edw. gimn. 2.65; 3) Biszewski W. Rzut oszczepem: 1) Łuczak E. gimn. 44.83; 2) Degórski sem. 42.36; 3) Maliszewski W. Dysk: 1) Lesiński Błęk. 27.80 m. Kula: 1) Degórski sem. 9.93; 2) Mossakowski gimn. 9.18; 3) Malesiński G. 8.63; kulę w pięcioboju pchnął Rolewski 11.14 m.

Pokazy gier w siatkówkę gimn. m. i seminarjum m. i w koszykówkę między temi drużynami wykazały równy poziom gry, a w siatkówkę kobiet między semin. ż. i Sokołem Żeńskim uwidaczniała się przewaga semin. z większem zgraniem i wyrobieniem. W najbliższych dniach zostaną rozegrane zawody w tych konkurencjach.

Popisy Sokoła Konnego i oddziału PW. Młodzieży z maskami gazowemi wypadły dobrze, lecz popis ćwiczeń Drużyny Błękitnej był słaby. Popis obrazowy Sokoła Żeńskiego wykazał równość ćwiczeń i utrzymanie odpowiedniego taktu. Bardzo dobrze wypadł popis Sokoła na drążku opartym na ramionach dwóch jadących kolarzy. Oprócz tego druhowie Sokoła wykonali ćwiczenia na drążku, poręczach i koniu, które to pokazy wypadły b. dobrze.

Swięto w. f. i p. w. w Chojnicach.

Komunikat.

W dniach 14 i 15 września br. odbędzie się w Chojnicach wielkie święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego o szeroko zakreślonym programie, na który składać się będą: Czworobój wojskowy o nagrodę przechodnią Powiatowego Komitetu WF. i PW. pokazy gimnastyczne i harcerskie, zawody zespołowe młodzieży męskiej, zawody zespołowe młodzieży żeńskiej, zawody jednostkowe.

Do zawodów stawać mogą stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Zgłoszenia przyjmuje powiatowy komendant PW i WF w Chojnicach. Wpisowe do poszczególnych konkurencyj wynosi 25 gr. Wyżywienie w dniach 14 i 15 września oraz kwatery dla zawodników bezpłatne. Niezależnie od powyższego odbędą się w Chojnicach w dniu 15 bm. obwodowe zawody strzeleckie dla powiatów: chojnickiego, tucholskiego i sępoleńskiego. Zawody odbędą się na strzelnicy wojskowej i Tow. Powst. i Woj. od godz. 8 do godz. 17 z przerwą od 10 do 12-ej w czasie nabożeństwa.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawa. Polonia — Legja 2:2 (0:2). Obie drużyny grały w pełnych składach. W pierwszej połowie Legja gra z wiatrem i przez Rajdka zdobywa z wypadów 2 bramki (jedną z wyraźnego spalonego). Polonia pomimo to posiada w pierwszej połowie pewną niewykorzystaną przewagę. Po przerwie inicjatywę gry przejmuje Legja nie zaznaczając jej jednak cyfrowo. Dopiero bo bramce, zdobytej przez Polonię z zamieszania podbramkowego zrywa się cała drużyna do ataku i na kilka minut przed końcem meczu wyrównuje.

Poznań. Warta — Cracovia 2:0 (1:0). Cracovia w pełnym składzie. Warta bez chorego Przybysza. Gra od początku, prowadzona w ostrem tempie, obfitowała w emocjonujące momenty. W 6-ej minucie pierwszej połowy Rochowicz, wykorzystując wybieg bramkarza, zdobywa pierwszą bramkę dla Warty. Przewaga faktyczna Warty nie zostaje wykorzystana z powodu braku strzałów. Po zmianie stron przewagę posiada Warta. Drugą bramkę dla zielonych strzela Wojciechowski. Publiczności 6.000.

Kraków. Wisła — Pogoń 3:1 (1:0). Gra otwarta o niebardzo ciekawym przebiegu. Cały czas pomimo zaciętej walki gra stała na dość niskim poziomie.

Katowice. Ruch — Garbarnia 3:0 (0:0). Wynik niezasłużony. Garbarnia była drużyną naogół lepszą, a Ruch zawdzięcza zwycięstwo zdobyciu w ostatnich minutach 3-ch bramek z przebojów.

Lwów. IFC — Czarni 4:3 (2:1). Gra bardzo ciekawa, szanse ważyły się do ostatniej chwili. Bramki dla katowiczan zdobyli Saft (2 — z wolnego), Pohl i Pośpiech, dla Czarnych — Nastula, Chmielowski i Piłat. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa.

Łódź. ŁKS — Warszawianka 3:3 (1:1). Warszawianka z 5 rezerwowymi. Gra stała na niskim poziomie. W pierwszej połowie niewyzyskana przewaga Warszawianki, po przerwie ŁKS przygniata i prowadzi już 3:1. W ostatnich chwilach wyrównują Łachowicz i Zwierz z karnego. Bramki dla ŁKS strzelili Tadeusiewicz 2 i Król, dla Warszawianki — Zwierz 2 (z wolnego i karnego) i Łachowicz. Publiczność protestowała żywo przeciwko orzeczeniom sędziego p. Burki z Krakowa.

Tabela ligowa. Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligowa przybrała wygląd następujący: 1) Warta 17 gier, 24 punktów, bramek 46:25; 2) Wisła gier 18, punktów 23, bramek 49.35; 3) ŁKS gier 18, punktów 21, bramek 53:36; 4) Legja gier 17, punktów 19, bramek 30:25; 5) Garbarnia gier 16, punktów 19, bramek 38:34; 6) Cracovia gier 16, punktów 18, bramek 34:21; 7) Czarni gier 17, punktów 16, bramek 50:43; 8) Polonia gier 17, pkt 16, bramek 34:38; 9) Warszawianka gier 17, punktów 13, bramek 28:38; 10) Ruch gier 15, punktów 13, bramek 23:32; 11) Turyści 15 gier, punktów 12, bramek 21:39; 12) IFC gier 17, punktów 12, bramek 22.35; 13) Pogoń gier 16, punktów 10, bramek 28:35. (PAT.).

Rozgrywki międzyokręgowe o wejście do Ligi. W dniu 15 września rozpoczynają się międzyokręgowe rozgrywki o wejście do ligi w 4 grupach: 1 grupa: Warszawa (mistrz jeszcze niewiadomy), Poznań (Legja), Łódź (ŁTSG) i Pomorze (Polonia — Bydgoszcz), II grupa — Kraków (Podgórze), Śląsk (mistrz narazie niewiadomy), Kielce (KS. Sosnowiec), III grupa — Wilno (Ognisko), Brześć (?) i Białystok (Cresovia), IV grupa — Lublin (?) i Lwów (Lechja). Oto terminarz rozgrywek: 15. 9. — Pomorze—Łódź, Kielce—Kraków. Lublin—Lwów, Warszawa—Poznań, Brześć—Białystok; 22. 9. — Łódź—Warszawa, Poznań—Pomorze, Śląsk—Kielce, Białystok—Wilno; 29. 9. — Poznań—Łódź, Warszawa—Pomorze, Kraków—Śląsk, Lwów—Lublin, Wilno—Brześć, 6. 10. — Poznań—Warszawa, Kraków—Kielce, Łódź—Pomorze, Białystok—Brześć, 13. 10. — Warszawa—Łódź, Pomorze—Poznań, Kielce—Śląsk, Wilno—Białystok, 22. 10. — Łódź—Poznań, Pomorze—Warszawa, Śląsk—Kraków, Brześć—Wilno.

PŁYWACTWO.

Pływackie mistrzostwa Polski. W niedzielę 1. 9. rozegrano w Poznaniu wobec tłumów publiczności długodystansowe mistrzostwa Polski i jednocześnie bieg „Wpław przez Poznań". Dystans biegu wynosił 5 klm. na Warcie. Startowało ogółem 147 zawodników. W tej liczbie 9 pań i 5 panów w konkurencji o mistrzostwo Polski. Klasyfikacja w mistrzostwie Polski była następująca: 1. Lisewski (Unia Poznań) w czasie 55 min. 50.6 sek., 2. Kaniewski (Poznańskie Towarzystwo Pływaków), 3. Matecki I PTP., 4. Richter. Panie: Mehlerówna — Hakoah Bielsko — w czasie 59 min. 26.4 sek., 2. Kaczmarkówna (Unia — Poznań), 3. Kreczmanówna Svimmverein Poznań, 4. Walkowiakówna. W klasyfikacji biegu wpław przez Poznań 1. Lisewski (Unia) 55 min. 50.6 sek., 2. Wesołowski Sv. Verein Poznań 55 min 51.6 sek., 3. Kaniewski. Panie: 1. Kaczmarkowa (Unia), 2. Kreeczmanówna (Unia)), 3. Walkowiakówna. W klasyfikacji drużynowej 1. Poz. Tow. Pływaków 30 pkt; 2. Unia 38 pkt. i 3 Legja 57 punktów.

Za redakcję odpowiedzialny Wacław Madejski w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.